

Sygn. akt VI Ka 312/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – SO Andrzej Tekieli

Protokolant Małgorzata Pindral

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze K. D.

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 r.

sprawy **R. J.** ur. (...) w G., c. S.

oskarżonej z art. 276 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora, obrońcę oskarżonej i pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt II K 1086/16

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonej R. J. w ten sposób, że uniewinnia oskarżoną od popełnienia przestępstw opisanych w punkcie I, II i III części wstępnej wyroku;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz R. J. kwotę 750 złotych tytułem udziału obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym;

IV. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 312/17

## UZASADNIENIE

R. J. oskarżona została o to że:

I. zniszczyła na przełomie roku 2013/2014 w J. stanowiący własność L. G. (1) dokument – tytuł wykonawczy wydany przez Sąd Rejonowy w Lubaniu w sprawie o sygnaturze akt VI Ne 413/03 zobowiązujący M. T. do zapłaty na jego rzecz kwoty 1.040,00 zł. z odsetkami od dnia 17 lipca 2003 r. oraz 215,00 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania

**tj. o czyn z art. 276 § 1 k.k.**

II. zniszczyła na przełomie roku 2013/2014 w J. stanowiący własność L. G. (1) dokument – tytuł wykonawczy wydany przez Sąd Rejonowy w Lubaniu w sprawie o sygnaturze akt VI Ne 229/03 zobowiązujący A. W. I T. Z. solidarnie do zapłaty na jego rzecz kwoty 400 zł. z odsetkami od dnia 20 lipca 2001 r. oraz 90,00 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania

***tj . o czyn z art. 276 § 1 k.k.***

III. zniszczyła na przełomie roku 2013/2014 w J. stanowiący własność L. G. (1) dokument – tytuł wykonawczy wydany przez Sąd Rejonowy w Lubaniu w sprawie o sygnaturze akt VI Ne 391/03 zobowiązujący A. K. do zapłaty na jego rzecz kwoty 1.100,00 zł. z odsetkami od dnia 2 lipca 2003 r. oraz 217,00 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania

***tj . o czyn z art. 276 § 1 k.k.***

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 30 marca 2017 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. postępowanie umorzył i na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. stwierdził że koszty procesu ponosi oskarżyciel subsydiarny.

Apelacje od powyższego wyroku złożyli obrońca oskarżonej, Prokurator Rejonowy w Jeleniej Górze i pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego.

Obrońca oskarżonej w swojej apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wydanego orzeczenia mający istotny wpływ na jego treść a polegający na wadliwym uznaniu iż odpisy orzeczeń sądowych w postaci nakazów zapłaty są dokumentami jakimi oskarżona nie mogła rozporządzać, gdy tymczasem dokumenty te nie spełniają tego warunku w myśl treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r. sygn. akt III K 2/13. Obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu i w takim wypadku zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów obrony w postępowaniu przed Sądem I instancji i przed Sądem II instancji.

Prokurator Rejonowy w (...)w swojej apelacji zarzucił:

I.błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku przyjęty za podstawę orzeczenia polegający na mylnym przyjęciu przez Sąd I instancji iż stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonej R. J. czynów jest znikomy w sytuacji gdy w ocenie skarżącego zachowania podejmowane przez wymienioną nie zawierają ustawowych znamion występku z art.276 k.k., co skutkować winno jej uniewinnieniem;

II.mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez pominięcie wskazania w pkt I części dyspozytywnej wyroku iż czyny zarzucone oskarżonej R. R. (1) w części wstępnej orzeczenia wypełniają znamiona przestępstw z art. 276 k.k., a nie jak to błędnie wskazano w subsydiarnym akcie oskarżenia – występkę z art. 276 § 1 k.k.

Prokurator wniósł o wskazanie iż czyny opisane w części wstępnej subsydiarnego aktu oskarżenia wyczerpują znamiona czynów z art.276 k.k. i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej przestępstw.

Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego zarzucił w apelacji:

1.naruszenie prawa materialnego w postaci art.115 § 2 k.k. poprzez błędne uznanie że ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra ,rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia;

2.naruszenie prawa postępowania w postaci art.17 § 3 k.k. poprzez błędne uznanie że w niniejszej sprawie odnośnie postępowania oskarżonej i popełnionych przez nią czynów możliwe jest przyjęcie znikomej społecznej szkodliwości czynu;

3.dopuszczenie i nieprzeprowadzenie zawnioskowanych dowodów.

Pełnomocnik wniósł o zmianę wyroku poprzez uznanie oskarżonej winnym popełnienia zarzucanych jej czynów oraz wymierzenie oskarżonej kary zgodnego z wnioskami złożonymi przez oskarżyciela subsydiarnego w toku przewodu

przed Sądem I instancji oraz obciążenie oskarżonej kosztami za I instancję i postępowanie odwoławcze, w tym kosztami zastępstwa procesowego oskarżyciela subsydiarnego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacje obrońcy oskarżonej i Prokuratora Rejonowego w Jeleniej Górze nie były pozbawione racji co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej.

W ocenie Sądu Okręgowego oskarżona R. R. – J. swoim zachowaniem nie wyczerpała ustawowych znamion przestępstwa z art.276 k.k. z dwóch powodów wskazanych poniżej.

Sąd Okręgowy w wyżej wymienionym składzie podziela zapatrywanie prawne wyrażone w apelacji obrońcy a także prokuratora, że znamieniem przedmiotowym przestępstwa z art. 276 k.k. jest zniszczenie oryginalnego dokumentu, nie zaś kopii, odpisu, które mogą być powielone w nieokreślonej liczbie egzemplarzy. Tytułem wykonawczym jest odpis orzeczenia sądowego zaopatrzony w klauzulę wykonalności i może on być wydawany uprawnionym osobom przy spełnieniu określonych warunków formalnych ( np. wniesienie opłaty ) niejednokrotnie. W niniejszej sprawie dotyczy to trzech nakazów zapłaty wydanych w 2003 r. w postępowaniu nakazowym w trzech sprawach cywilnych o sygnaturach wymienionych w zarzutach aktu oskarżenia. Zasadnie skarżący obrońca w tym kontekście powołuje się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.08.2013 r. w sprawie III KK 2/13 ,który dotyczy wprowadzie faktury VAT w oryginale i kopii, niemniej pośrednio znajduje odniesienie także w niniejszej sprawie. Przytoczony wyżej pogląd znajduje swoje oparcie także w poglądach doktryny. Przedmiotem czynu z art. 276 k.k. jest dokument którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać. Brak prawa do wyłącznego rozporządzania dokumentem ma miejsce m.in. wówczas gdy dokument stwierdza istnienie jakichkolwiek praw lub obowiązków nie tylko sprawcy lecz także innej osoby, z tym jednak że jest to jedyny egzemplarz dokumentu ( M.Filar ( red.) i inni., Kodeks karny; Komentarz, wyd.V, LEX WK 2016 ). Zniszczenie dokumentu oznacza jego unicestwienie, zniweczenie poprzez np. podarcie, spalenie itp. Inaczej mówiąc niszczenie cechuje się nieodwracalnością skutkującą brakiem możliwości przywrócenia stanu poprzedniego ( J. Giezek ( red.) i inni., Kodeks karny, Część szczególna; Komentarz LEX 2014). Zniszczenie takiego dokumentu jak tytuł wykonawczy nie charakteryzuje się nieodwracalnością skutku, skoro można zwrócić się ponownie do sądu o jego wydanie.

Drugi powód wydania wyroku uniewinniającego przez Sąd Okręgowy dotyczy strony podmiotowej przestępstwa. Sąd Okręgowy w wyżej wymienionym składzie podtrzymuje swoje stanowisko wyrażane już we wcześniej rozpatrywanych sprawach ( m.in. VI Ka 554/16 ) ,że przestępstwo z art.276 k.k. może być popełnione wyłącznie umyślnie ale w każdej z postaci przestępczego zamiaru tj. zarówno w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym. Sprawca niszczący dokument musi mieć jednak świadomość bezprawności jego unicestwienia. W sprawie niniejszej oskarżona wyjaśniała, że niszcząc na przełomie 2013 i 2014 r. wyżej wymienione tytuły wykonawcze z 2003 r. kierowała się upływem 10 – letniego okresu „brakowania” dokumentów zgodnie z przepisami dotyczącymi akt sądowych ( k.78 – 79 ). Wiarygodności tych wyjaśnień skarżący pełnomocnik w zasadzie nie podważał. Z § 14 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5.03.2004 r. w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia wynika, że akta spraw cywilnych takich jak sprawy VI Ne 413/03, VI Ne 229/03, VI Ne 391/03 Sądu Rejonowego w Lubaniu przechowuje się przez okres 10 lat. Zgodnie z prawem po upływie tego okresu w Sądzie Rejonowym w Lubaniu w 2013 r. dokonano zniszczenia tych akt, o czym świadczą prowadzone następnie na wniosek pełnomocnika L. G. (1) postępowania w sprawach I Co 566/15, I Co 567/15 i I Co 573/15 o odtworzenie akt. Skoro zgodnie z prawem zniszczono znajdujące się w aktach VI Ne 413/03, VI Ne 229/03, VI Ne 391/03 Sądu Rejonowego w Lubaniu orzeczenia sądu, nie sposób przypisać oskarżonej umyślnego, bezprawnego zniszczenia w rozumieniu art.276 k.k. tytułów wykonawczych będących de facto odpisami tych orzeczeń.

Oskarżona R. R. – J. w wyjaśnieniach i oskarżyciel subsydiarny L. G. w zeznaniach sprzecznie opisywali okres 10 lat pomiędzy otrzymaniem przez oskarżoną tytułów wykonawczych w 2003 r. w ramach łączącej strony umowy factotringu, a 2013 rokiem. Oskarżona twierdziła że L. G. zerwał z nią kontakt, wyjechał do małej miejscowości na (...), nie odbierał korespondencji mimo że próbowała go informować aby odebrał swoje dokumenty ( k.78 odwrót ),

z kolei oskarżyciel zeznawał, że utrzymywał kontakt z oskarżoną ale był przez nią zbywany, mówiła że jego sprawy windykacyjne są w toku, przyznał jednak że w tym czasie przebywał za granicą ( k.79 – 79 odwrót ). Zdaniem Sądu Okręgowego dla oceny stawianych oskarżonej zarzutów drugorzędne znaczenie ma która z tych wersji jest prawdziwa, istotne jest natomiast że oskarżyciel i jego pełnomocnik nie kwestionowali wyjaśnień oskarżonej że tytuły wykonawcze zniszczyła na przełomie 2013 i 2014 r. ( pełnomocnik wręcz stwierdził to w zarzutach aktu oskarżenia ), kierując się przepisami o okresie przechowywania i niszczenia akt sądowych.

Brak wypełnienia znamion zarzucanych oskarżonej przestępstw skutkowało wydaniem wyroku uniewinniającego przez Sąd Okręgowy. Zarzuty zawarte w apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego dotyczące dokonanej przez Sąd I instancji oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonej są w tej sytuacji bezprzedmiotowe ( art. 436 k.p.k. ). Niezrozumiałą jest zarzut dotyczący “dopuszczenia i nieprzeprowadzeniaawnioskowanych dowodów” jako że skarżący nie wskazał o jakie dowody chodzi. Dopuszczone w postępowaniu odwoławczym dowody z dokumentów ( k.120 – 121 ) nie miały decydującego znaczenia w niniejszej sprawie. Podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy rozumie trudną sytuację oskarżyciela subsydiarnego L. G. który ma problemy z odzyskaniem pieniędzy od swoich dłużników mimo korzystnych dla siebie orzeczeń w sprawach cywilnych o czym obszernie pisze jego pełnomocnik w uzasadnieniu apelacji, niemniej nie zmienia to faktu że z powodów wskazanych powyżej zarzuty popełnienia przez oskarżoną przestępstw postawione w akcie oskarżenia okazały się nietrafne.

Oczywiście zasadnie zarzucił prokurator błędy w kwalifikacjach prawnych czynów zarzucanych oskarżonej jako że art.276 k.k. nie zawiera w swojej treści § 1 ,wobec zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej błędy te nie wymagały jednak ingerencji Sądu Odwoławczego w treść wyroku Sądu I instancji.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonej R. J. w ten sposób że uniewinnił oskarżoną od popełnienia przestępstw opisanych w pkt I, II i III części wstępnej wyroku.

W pozostałej części Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Odnosi się to do pkt II części dyspozytywnej wyroku w którym Sąd I instancji stwierdził że koszty procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne ( a więc zarówno koszty sądowe jak i wydatki oskarżonej np. spowodowane ustanowieniem obrońcy ) ponosi oskarżyciel subsydiarny.

Oczywistym jest że wobec wydania wyroku uniewinniającego koszty procesu także za postępowanie odwoławcze ponosi oskarżyciel. Sytuacja jednak na tym etapie postępowania uległa zmianie o tyle że na rozprawie odwoławczej prokurator oświadczył iż na podstawie art. 55 § 4 k.p.k. przystępuje do sprawy jako oskarżyciel publiczny. Zgodnie z tym przepisem postępowanie toczy się wówczas z oskarżenia publicznego a pokrzywdzony ( oskarżyciel subsydiarny ) korzysta z praw oskarżyciela posiłkowego. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art.632 pkt 2 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz R. J. kwotę 750 zł. wnioskowaną w apelacji obrońcy, tytułem udziału obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym. Także na podstawie art.632 pkt 2 k.p.k. Sąd Okręgowy stwierdził że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.